

# IDEOLOGIA FASZYZMU<sup>1)</sup>

Faszystowski „wspólny mianownik”, jaki daje się zidentyfikować we wszystkich ruchach faszystowskich okresu międzywojennego, składa się z kilku elementów, wśród których poczesne miejsce zajmuje faszystowski „styl”. Choć większość ruchów faszystowskich wykorzystywała, z różnym powodzeniem, wyborczą drogę do władzy, nagminnie stosowały one przemoc jako metodę intymidacji przeciwników politycznych oraz w celu wywołania rozgłosu wokół swoich działań<sup>2)</sup>. Przemoc bojówek, znanych jako *squadristi* czy SA, była nie tylko środkiem do celu, ale i celem samym w sobie. Była głęboko zakorzeniona w całej quasi-filozoficznej koncepcji życia jako brutalnej walki prowadzącej do przetrwania najsilniejszego, co głosili uprzednio Nietzsche i socjaldarwiniści. Jak pisze R. Griffin, i wówczas, i dziś „działacze faszystowscy uważają uciekanie się do zorganizowanej przemocy zarówno za konieczne, jak i zdrowe<sup>3)</sup>”.

Masowe zgromadzenia oraz pompacyjne rytuały stanowią kolejny, estetyczny aspekt istotny w międzywojennych ruchach faszystowskich. Rolą ich było wytwarzanie poczucia jedności, pełnej koordynacji i synchronizacji elementów wielkiego ruchu, a także stwarzanie i podtrzymywanie mentalności oddania i posłuszeństwa zgodnie ze sloganem propagowanym przez Mussoliniego: „*Bądź posłuszny, Wierz, Walcz*”. Ceremoniał zjazdu w Norymberdze w 1934 r., utrwalony w filmie „*Triumf woli*” w reżyserii Leni Riefenstahl, to klasyczny przykład estetycznej wizualizacji faszyzmu, opartej na starannie zaplanowanych rytuałach z udziałem mas i wodza. Podobny w wymowie był mityng **British Union of Fascists (BUF)** Mosley’a w **Earl’s Court Exhibition Hall** w Londynie w lipcu 1939, jeden z największych w historii mityngów politycznych odbywających się pod dachem.



Faszystowski „styl” ważny jest dla zrozumienia dynamiki i atrakcyjności faszystów jako masowego ruchu społecznego. Nie jest on cechą powstałą w oderwaniu od innych cech faszystów, ale odzwierciedla naturę jego ideologii.

Po odseparowaniu specyficznych cech narodowych od ponadnarodowej europejskiej esencji faszystów — rzecz jasna tylko do momentu, do którego taka analityczna separacja w ogóle jest możliwa — wyłania się pewna liczba pokrywających się częściowo i współzależnych zasadniczych wątków ideologicznych:

- obsesja na punkcie „totalności”, czyli innymi słowy skrajna odmiana holizmu;
- wizja jedności narodowej opartej na oczyszczonej narodowej kulturze;
- ideał przewyższenia podziałów klasowych, dążenie do „nowego społeczeństwa” wyznającego jednolity zestaw wartości;
- pogoń za pełną synchronizacją społeczeństwa, usuwającą potencjalne źródła niezgody bądź konfliktu wewnątrz odrodzonego narodu, eliminacja debaty politycznej;
- pożądanie paramilitarnego posłuszeństwa i pełnego oddania sprawie ze strony uczestników ruchu faszystowskiego, a następnie wszystkich poddanych faszystowskiego państwa;
- gloryfikacja wojny (i politycznej przemocy w ogóle) jako zdrowego, oczyszczającego środka na drodze do pełnej *katharsis*.

Łatwo zauważyć, że powyższe idee są logicznie ze sobą powiązane. Są one bowiem odbiciem ogólnej wizji, która — zdaniem piszącego te słowa — jest najbardziej podstawowym rdzeniem ideologicznym faszystów. Rdzeniem tym jest ideał totalnej kulturowej homogeniczności. Faszystów „(...) próba stworzenia holistyczno-narodowej radykalnej Trzeciej Drogi”<sup>4)</sup>, która niesie ze sobą gotowość do stosowania najbardziej drastycznych środków dla urzeczywistnienia utopijnej wizji, a zatem fundamentalnie wroga wobec tego, co jest postrzegane jako dekadentka kultura liberalna współczesnych społeczeństw Zachodu.

Charakterystyczna jest tu zbieżność wielu wątków z ideami komunistycznymi, np. maoistowskimi. W odróżnieniu od marksizmu, faszystów dąży jednak do bezwzględnej eliminacji konfliktu społecznego nie przez zmianę struktury własności, ale przez homogenizację postaw kulturowych. Znaczenie „antymaterialistycznej” rewizji marksizmu, przeprowadzonej przede wszystkim w gronie włoskich rewolucyjnych syndykalistów — dla późniejszego wyłonienia się ideologii faszystowskiej, „w której walka klas ustępuje nakazowi narodowej jednolitości” — podkreśla Z. Sternhell<sup>5)</sup>. W początkach XX wieku, zwłaszcza po roku 1914, stawało się bowiem coraz bardziej jasne, że przynależność narodowa lepiej niż klasowa służyć może jako obiekt powszechnej identyfikacji emocjonalnej i ośrodek totalitarnej mobilizacji społecznej.

Sam Mussolini najlepiej scharakteryzował podobieństwo między obiema ideologiami totalitarnymi w parlamentarnym przemówieniu z 1 grudnia 1921 r.: „Uznaję, że między nami i komunistami nie ma pokrewieństw politycznych, ale są pokrewieństwa intelektualne. My, tak jak i wy, uznajemy za konieczne scentralizowane i jednolite państwo, które narzuca żelazną dyscyplinę wszystkim jednostkom; z tą różnicą, że wy dochodzicie do tego wniosku poprzez pojęcie klasy, a my dochodzimy do niego przez pojęcie narodu”<sup>6)</sup>.

Nie jest celem tego artykułu wyjaśnianie społecznych i ekonomicznych warunków, które mogły przyczynić się do powstania faszystów. Można jednak zasygnalizować przypuszczenie, że atrakcyjność faszystowskiego ideału kulturowej jednolitości może być przypisana ogólniejszej tendencji do uniformizacji kulturowej, opisywanej m.in. przez Ernesta Gellnera<sup>7)</sup>.

Skupienie na idei zjednoczonego, oczyszczonego i homogenicznego państwa narodowego było też rezultatem ogromnego wstrząsu odczuwanego przez niektóre społeczeństwa zachodnie po I wojnie światowej. Stanęły one wobec załamania tradycyjnych hierarchii społecznych i wartości duchowych, rozpadu społeczeństwa na wrogie sobie polityczne subkultury lewicy i prawicy. Włochy i Niemcy były szczególnie podatne na pokusę radykalnego i bezwzględnego działania na rzecz kulturowej jednolitości z powodów ich stosunkowo późnego zjednoczenia w państwa narodowe oraz szczególnie silnych wewnętrznych napięć politycznych. Dopiero rzeczywistość faszystów u władzy miała pokazać, że „opcja integracji dyktatorskiej była zarówno dysfunkcyjna, jak i katastrofalna w skutkach”<sup>8)</sup>. Zamiast jedności i harmonii faszystów przyniósł dyktaturę i ucisk.

Spółeczeństwo zorganizowane według wzorów faszystowskich miało przypominać obóz wojskowy. Wpływ I wojny światowej na ideologię faszystów jest trudny do przecenienia. I Mussolini, i Hitler zaliczali doświadczenie frontowe do najważniejszych czynników formujących ich poglądy polityczne. Dla przyszłego wodza NSDAP „braterstwo broni, zupełnie mu dotąd nie znane poczucie przynależności do wspólnoty zapewniane przez pułk i armię, a także celowość wojny w polaczeniu z odosobnieniem i odpowiedzialnością za konkretną funkcję dawały mu poczucie spełnienia, bezpieczeństwa i porządku, w skrócie sensu życia, którego zupełnie brakowało mu wcześniej”<sup>9)</sup>. Militarny styl podporządkowania i indoktrynacji miał być potem przeniesiony do polityki. Sam Hitler zapisał w „*Mein Kampf*”: „Pojedynczy żołnierz jest (...) ćwiczony w żelaznej dyscyplinie i fanatycznej wierze w służność i moc jego sprawy oraz uczony poświęcenia za nią życia bez wahania; to samo musi się dziać z poszczególnymi uczestnikami ruchu o wielkim celu, wielkiej przyszłości i największej woli”<sup>10)</sup>. Nie sposób nie zauważyć tu podobieństwa do ideału „politycznego żołnierza”, propagowanego przez brytyjskich neofaszystów z *International Third Position*, w Polsce zaś przez Adama Gmurczyka — lidera *Narodowego Odrodzenia Polski*.

Rzeczywistość miała pokazać, jak tragiczna w skutkach była to ideologia. Dziś, po pół wieku od zakończenia wojny, faszystów znowu zbiera swoje krwawe żniwo. Płoną domy dla azylantów, atakowani są imigranci, Cyganie, Żydzi i ludzie o poglądach nie pasujących do faszystowskiego ideału homogeniczności.

RAFAL PANKOWSKI

#### Przypisy:

- <sup>1)</sup> Fragment przygotowywanej do druku pracy „*Neofaszystów w Europie Zachodniej*”.
- <sup>2)</sup> O roli przemocy w procesie przejmowania władzy przez faszystów we Włoszech i w Niemczech zob. np.: A. Lyttelton „*Seizure of Power*”, London 1987; R. Bessel „*Political Violence and the Rise of Nazism*”, London 1984.
- <sup>3)</sup> R. Griffin „*The Nature of Fascism*”, London 1994, s. 44.
- <sup>4)</sup> R. Eatwell „*Fascism*”, London 1995, ss. XXIII, 11.
- <sup>5)</sup> Z. Sternhell et al. „*The Birth of Fascist Ideology*”, Princeton 1994.
- <sup>6)</sup> Cyt. za: D. Settembrini „*Mussolini and the Legacy of Revolutionary Socialism*” w G. L. Mosse (red.) „*International Fascism*”, London 1979, ss. 94–95.
- <sup>7)</sup> E. Gellner „*Nations and Nationalism*”, London 1983; wyd. polskie „*Narody i nacjonalizm*”, Warszawa 1991.
- <sup>8)</sup> W. S. Allen „*The Appeal of Fascism and the Problem of National Integration*” w H. A. Turner Jr (red.) „*Reappraisals of Fascism*”, New York 1975.
- <sup>9)</sup> D. C. Watt „*Introduction*” w „*Hitler's Mein Kampf*”, tłum. R. Manheim, London 1969, s. XXVI.
- <sup>10)</sup> „*Hitler's Mein Kampf*”, s. 414.

